

Michel Onfray

AUTODAFE
Sztuka unicestwiania książek

Przełożyła
Justyna Nowakowska

Państwowy Instytut Wydawniczy
Warszawa 2023

Wprowadzenie

Lewicowa faszosfera

Nie wiadomo, czy nieodżałowanej pamięci Alain Rey zdążyłby umieścić hasło „fachosphère” w swoim *Dictionnaire culturel en langue française*, zanim kopnął w kalendarz, ale jakiś czas temu uwzględnił w nim słowo „facho”.

Ten ostatni rzeczownik pochodzi – cóż za niespodzianka! – z 1968 roku. To termin potoczny oznaczający faszystę, reakcjonistę. Leksykografowi skojarzył się z określeniem „faf”¹. Jako przykłady użycia przytoczył cytaty z powieści Cécila Saint-Laurenta, autora *Caroline chérie*, który popierał Vichy nawet po jego upadku, oraz serii *San-Antonio*, która rozślawiała Béruriera². Świadczy to o jakże wysoce naukowym charakterze tego pojęcia!

¹ FAF – akronim od hasła *France aux Français* (Francja dla Francuzów), oznaczający przedstawiciela francuskiej skrajnej prawicy (przyp. tłum.).

² Cykl powieściowy Frédéric Darda o Alexandre-Benoît Bérurierze (przyp. tłum.).

Oczywiście to maj '68 stworzył słowo „facho”, ale to Stalin, który zawarł z Hitlerem niemiecko-sowiecki pakt obowiązujący od 23 sierpnia 1939 roku do 22 czerwca 1941 roku, używał słowa „faszysta” niczym szwajcarskiego scyzoryka do słownego podrzynania gardła każdemu, kto miał nieszczęście mu podpaść! „Faszyzmi” nazywał swoich dawnych przyjaciół – Zinowjewa, Kamieniewa i Trockiego, żydowskich lekarzy oskarżanych, już wtedy, o... spiskowanie, miliony ludzi, w tym marksistowsko-leninowskich bojowników będących siłą napędową terroru panującego w jądrze rewolucyjnego rządu, i tylu innych, którzy najpierw stali się metaforycznymi ofiarami tego szwajcarskiego scyzoryka, a później zostali ot, tak po prostu deportowani, uwięzieni, straceni, skatowani, zabici. „Faszyści” czy „facho” to, jak widać, terminy iście naukowe! Czyż Stalin nie uchodził w swoich czasach za geniusza językowego?

Przy okazji pośmiejmy się trochę, przypominając, że niejaki André Pierre już 4 lipca 1950 roku opublikował w „Le Monde”, wielkiej tubie postprawdy, artykuł pod tytułem: *Les vues de Staline sur la linguistique sont pleines de bon sens. Aucune science, dit-il, ne peut progresser sans la liberté de la critique* [Zdroworozsądkowe poglądy Stalina w kwestii językoznawstwa. Nie ma rozwoju nauki bez wolności krytyki]. Kto chce, niech przetrze oczy ze zdumienia!

Bądźmy jednak poważni...

Maj '68, który wiele zniszczył i, niestety, nie zbudował niczego godnego odnotowania, przyczynił się do zrewidowania wartości w następnej dekadzie. Wystarczy wspomnieć o pochwalę pedofilii (René Schérer), okrzykach oburzenia po krytyce kolejnych apologów (Alain Finkielkraut w miejsce swojego dawnego profesora... René Schérera), porównywaniu CRS³ do SS (Daniel Cohn-Bendit, a także słynne plakaty z Atelier Populaire des Beaux-Arts, którymi obklejony był cały Paryż...), negowaniu znaczenia rozumu i towarzyszącej mu pochwalę szaleństwa i marginesu społecznego kreowanymi na nowe paradygmaty (Gilles Deleuze i Michel Foucault), odrzuceniu fachowości (zrównanie badaczy i „reszty personelu” w Obserwatorium Paryskim w Meudon – ulotka z 25 maja 1968 roku), kulcie dyktatorów (Trocki, Mao, Castro) i faszyzacji – już wtedy – republikanów (de Gaulle ucharakteryzowany na Hitlera na słynnych plakatach z Atelier Populaire).

Źródłem porównań CRS do SS we Francji przed wydarzeniami maja '68 była przesiąknięta stalinizmem PCF⁴. 5 listopada 1948 roku Simone Téry, która –

³ Compagnies républicaines de sécurité – oddziały prewencji francuskiej Police nationale (przyp. tłum.).

⁴ Parti communiste française – Francuska Partia Komunistyczna (przyp. tłum.).

nie zważając na antyfaszystowski apel z 18 czerwca⁵ – spędziła wojnę w słonecznej Republice Dominikany, opublikowała w „L’Humanité” artykuł zatytułowany: *Les C.R.S.S.* (cóż za paradoks i uderzające podobieństwo do akronimu „ZSRR”!). Ach, gdybym był freudystą... Komunistyczna dziennikarka relacjonuje w nim strajki górników stłumione przez ministra spraw wewnętrznych Jules’a Mocha, socjalistę, który polecił strzelać do robotników z ostrej amunicji! Pod koniec listopada 1948 roku deputowany z ramienia PCF, Alfred Malleret-Joinville, były członek ruchu oporu z... 1943 roku (jakie poglądy prezentował wcześniej, w latach 1939–1942, w czasach paktu Ribbentrop-Mołotow? Nie wiadomo...), posłużył się analogią na forum Zgromadzenia Narodowego.

Porównywanie przeciwnika – albo każdego, kto odważy się myśleć inaczej – do faszysty jest powszechnym zjawiskiem, od Stalina przez stalinowską PCF do społu z Mitterrandem z *Coup d’Etat permanent* (pamflet z 1964 roku), aż po czarne bloki (*blacks blocs*) wspierane przez czołowe media, nie zapominając o lewicy w jej najszerszym spektrum, razem z PS⁶,

⁵ Apel generała Charles’a de Gaulle’a wygłoszony 18 czerwca 1940 roku w londyńskim radiu BBC, wzywający Francuzów do dalszej walki (przyp. tłum.).

⁶ Parti socialiste – Partia Socjalistyczna (przyp. tłum.).

LFI⁷ i EELV⁸. Jest to ni mniej, ni więcej tylko obelga, która nie opiera się na niczym konkretnym, poza chęcią oczernienia, wykluczenia, wytępienia, metaforycznej dekapitacji – to rodzaj werbalnej gilotyny.

„Faszysta” to *signifiant* o wyjątkowo precyzyjnym historycznym *signifié* – jeśli ktoś chce wiedzieć, czym naprawdę jest faszyzm, niech przeczyta *Les Décombres* Rebateta, a następnie jego *Mémoires d'un fasciste*.

Gwoli informacji warto napomknąć, że *Les Décombres* spodobały się Mitterrandowi do tego stopnia, że jego żona Danielle zleciła opracowanie tej książki w czarną skórę! Mitterrandowie wiedzieli, czym naprawdę jest faszyzm, bo to z niego wywodził się przyszły prezydent Republiki. W latach trzydziestych XX wieku uczestniczył w demonstracjach, w których piętnowano imigrantów, w latach czterdziestych popierał Vichy i Pétaina, w latach pięćdziesiątych bronił francuskiej Algierii, w latach osiemdziesiątych składał wieńce na grobie marszałka Pétaina i rehabilitował algierskich puczystów. W maju 1995 roku, podczas ostatniego obiadu po dwóch siedmioletnich kadencjach urzędowania w Pałacu Elizejskim, rozprawił z Jeanem d'Ormessonem o ogromnych wpływach

⁷ La France insoumise – Niepokorna Francja (przyp. tłum.).

⁸ Europe Écologie Les Verts – Europa Ekologia – Zieloni (przyp. tłum.).